

SUITA SADECKA

Na środku pola, stoi topola, pocekoj-że moja miła i bedziesz moja 2x

Zeby Twoją być, nie umię robić, ino śpiwać i tańcować i ładnie rodzić 2x

SZUROKA!

WARSZAWIANKA!

POLKA GWÓZDŹ!

Nikto to nom ni moze za nase piniążki, nikto to nom ni moze za nase roz

Sprzedam ja se sprzedam konisia i klace, a Tobie za wionek zapłace roz

W polu groch w polu groch, na nim grochowieka

wara chłopcy wara łod wianka roz

Jo sem Cygon co nic ni mom, ino jedną Cyganeckę co z nią ligom

Z Cyganecką zatańcuję, bo mi moja Cyganecka przytupuje

Grają skrzypki grają, basem nadguruje.

bo dziś sie wynosi gemba sie szykuje

ojda, ojda dana, ojda, ojda dana

ojda, ojda dana, ojda dana dana

Ni mos to ci ni mos jak tam Franek obok, lataja dziewczuchy za mna i za Tobą

ojda, ojda dana, ojda, ojda dana

ojda, ojda dana.

Dawne czasy inne były, bo przychodził Janek miły

teraz czasy się zmieniły, nie przychodzi Janek miły

łoj da, łoj da, łoj dana da

nie przychodzi Janek miły.

Pojdzialas dziewczyno, pojdzialas jedyna,
żeś Ty jedna na świecie 2x
A jo mógłbym przysiąc, że jest was tu tysiąc
w tym łowickim powiecie, da dana
w tym łowickim powiecie.

Hola chłopcy, hola dwa, hola dwa hola dwa
Kiececka mi opadła opadła opadła
Jo ci kieckie potrzymie, potrzymie, potrzymie
I z tobą zatańcuje, tańcuje, tańcuje
Gadali se chłopcy, jo ich podsłuchała
z kozą by się żenił, by pieniądze miała.